

Adam Cedro

DO DZIŚ ODSZUKANE. O OSTATNIO ODKRYTYCH NORWIDIANACH

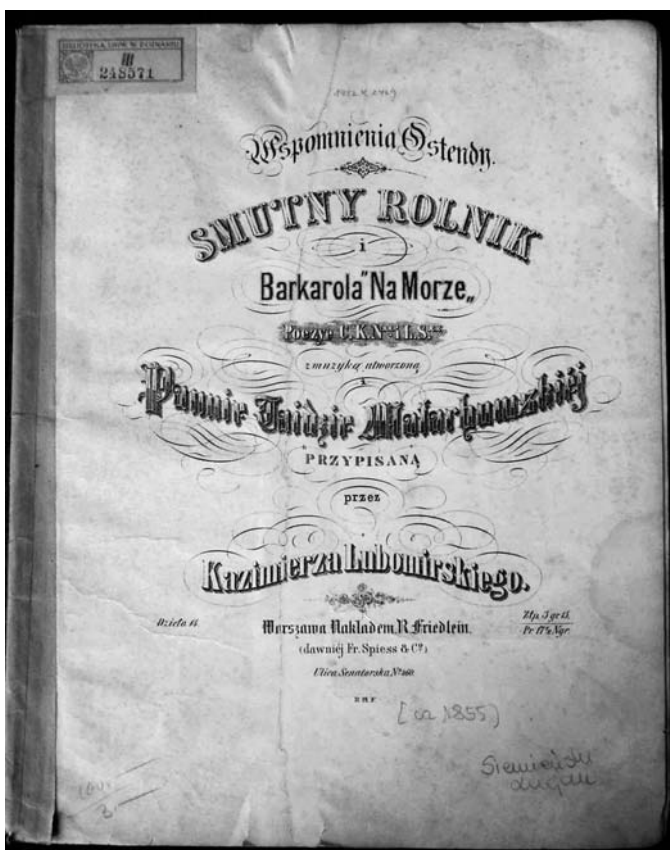
Edytorzy powstającego pierwszego krytycznego wydania *Dzieł wszystkich* Norwida pod redakcją Stefana Sawickiego¹ niemal całkowicie poruszają się w obrębie tekstów zebranych i opublikowanych we wcześniejszych edycjach przez Zenona Przesmyckiego i Juliusza Wiktora Gomulickiego. Wprowadzają odmienny, choć zachowujący gatunkowy podział na tomy, których będzie więcej, zamierzają – co stanowi novum – odwzorować w oddzielnych wolumenach Norwidowe notatki i albumy, zmieniają klasyfikację genologiczną niektórych utworów. W stosunku do wydań poprzednich poszerzają aparat krytyczny o rozbudowany dział odmian i opatrują teksty liczniejszymi komentarzami. Na podstawie istotnego dorobku norwidologii z 50 lat, jakie mijają od ukazania się *Pism wszystkich* w opracowaniu Gomulickiego, a zwłaszcza dzięki nowym ustaleniom z *Kalendarza życia i twórczości*², zespół redaktorów skupia się głównie na melioracji istniejących przekazów, czasem zmienia podstawę edycji, datowanie utworu czy listu, a w związku z tym kolejność tekstu w gatunkowym tomie, ale nie poszerza korpusu tekstów literackich Norwida. Nieprzynoszący nowych odkryć czas zdaje się wskazywać na to, że sprawa zachowanych i znanych nam tekstów autora *Promethidiona* jest zamknięta. Po zaginionych utworach, o których wiemy, że istniały, nadal nie ma śladu i chyba nikłe są szanse, żeby w tym obszarze doszło do rewelacyjnych odkryć. Choć oczywiście nigdy definitywnie nie można tego wykluczyć.

Dlatego z ogromnym zaskoczeniem i radością norwidolodzy dowiedzieli się o funkcjonującym co prawda w naszej kulturze, ale zapomnianym i niewiązanym z autorstwem Norwida nowym tekście, odkrytym w 2015 roku przez Edytę i Piotra Chlebowskich. W 34. numerze rocznika „Studia Norwidiana” opublikowali oni obszerny artykuł na temat wyjątkowego znaleziska, stanowiącego tekst pieśni o incipicie [*Blade kłosa na odłogu...*], skomponowanej przez Kazimierza Lubomirskiego,

¹ Cyprian Norwid, *Dzieła wszystkie*, redaktor naczelny Stefan Sawicki, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2007–. Dotychczas ukazały się: tom 7: *Proza I*, w opracowaniu Rościława Skrepta (Lublin 2007), tom 10: *Listy I*, w opracowaniu Jadwigi Rudnickiej (Lublin 2008), tom 3: *Poematy I*, w opracowaniu Stefana Sawickiego i Adama Cedry (Lublin 2009), tom 4: *Poematy II*, w opracowaniu Stefana Sawickiego i Piotra Chlebowskiego (Lublin 2011), tom 6: *Dramaty II*, w opracowaniu Juliana Maślanki (Lublin 2014), tom 5: *Dramaty I*, w opracowaniu Juliana Maślanki (Lublin 2015).

² Zofia Trojanowiczowa, Zofia Dambek, Elżbieta Lijewska przy współudziale Jolanty Czarnomorskiej, *Kalendarz życia i twórczości Cypriana Norwida*, t. 1–3, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2007.

dość popularnego w XIX wieku autora dzieł muzycznych. Tekst został wydrukowany razem z nutami w poszycie dwóch kompozycji, drugim autorem jest Lucjan Siemieński. Autorzy „Poezji” występują pod inicjałami: L.S. i C.K.N.³



Il. 1. Strona tytułowa poszytu z nieznaną pieśnią Norwida

A oto sam tekst:

Błade kłosa na odłogu
Jak sieroty twarz,
Pójdę powiem Panu Bogu,
Że to zagon nasz!

Deszczu prosząc nieustannie,
Wyprosiłem grad,
Pójdę powiem Maryj Pannie,
Że już dosyć strat!

³ Edyta i Piotr Chlebowscy, „Błade kłosa na odłogu...” – nieznaną wiersz Norwida, „Studia Norwidiana” 2016, nr 34, s. 101–124. Warto wiedzieć, że od 2017 roku wszystkie numery poświęconego Norwidowi rocznika są dostępne w internecie pod adresem <http://czasopisma.tnku.pl/index.php/sn/issue/archive>.

Ludziom skarżyć się nie mogę
Cudzych nie chcę rad,
Każdy ma swój cel i drogę,
Bóg ma cały świat.

Więc tam pójde z łzą w oku
I bez długich słów.
Sierp zawieszę na obłoku
Niby jasny nów!

Skończył, alicz czas się zmienia,
A nim przeszedł próg,
Złoty kłos go opromienia,
Dzwonią sierpy sług.

Nie sług sierpy, lecz aniołów,
Ten ich zdradza śpiew.
Wierz! A cudny wskrzeszę połów
I rozbiję gniew!

Badacze przekonująco rozdzielają autorstwo tekstów między poetów i uznają, że umieszczony w publikacji tytuł *Smutny rolnik* raczej nie pochodził od Norwida, co potwierdza analiza zasobów Słownika Języka Norwida. Autorzy artykułu dają także bogaty komentarz, w którym przywołują nawet świadectwa wykonywania utworu. Jako przykład cytują np. fragment wspomnień Stanisława Przybyszewskiego (!), który opisuje, w jakim stopniu owa pieśń, wykonywana w rodzinnym domu przez matkę, poruszała jego dziecięcą wrażliwość⁴. Dotarcie lubelskich badaczy do nieznanego wiersza Norwida należy uznać za najważniejsze tekstologiczne odkrycie w norwidologii ostatnich kilkudziesięciu lat.

Kolejnym co do ważności odkryciem są dwa listy Norwida do Julii Pusłowskiej (z domu Druckiej-Lubeckiej), żony hrabiego Ksawerego Pusłowskiego z 1872 i 1874 roku. Listy ważne, po pokazujące zażyły charakter relacji poety z adresatką, nieuwzględnianą wcześniej w wiedzy o życiu Norwida. Odkrycia dokonały Zofia Dambek i Elżbieta Lijewska, publikując listy w 2000 roku w „Studia Norwidiana”⁵.

Piotr i Edyta Chlebowscy opublikowali jeszcze dwie notatki historyczne Norwida odnalezione w archiwach w Toruniu i w Łodzi⁶. W tym samym artykule publikują i opisują nieznaną kartkę z zestawem szkiców Norwida, znajdującą się w Bibliotece Elbląskiej.

Nowości z kręgu prac plastycznych Norwida jest w ostatnich latach znacznie więcej. Jego lub jemu przypisywane rysunki czy grafiki w miarę systematycznie pojawiają się w galeriach i na aukcjach i najprawdopodobniej wystawiane na sprzedaż będą następne. Z obfitości dokonań Norwida na tym polu nie zdajemy sobie właściwie sprawy. Szacunkowo można przypisać mu autorstwo ponad 2000 prac plastycznych (szkiców, rysunków, akwarel, projektów medali itd.), w dużej części

⁴ Zob. Stanisław Przybyszewski, *Moi współcześni. Wśród obcych*, Warszawa: Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska” 1926, s. 10–11.

⁵ Zofia Dambek, Elżbieta Lijewska, *Nieznanne listy Norwida do Julii Pusłowskiej*, „Studia Norwidiana” 1999–2000, nr 17–18, s. 111–139.

⁶ Piotr i Edyta Chlebowscy, *O kilku notatkach i jednym rysunku, czyli Norwid w Łodzi i w Elblągu*, „Studia Norwidiana” 2008, nr 26, s. 115–137.

zaginionych. Katalog prac plastycznych Norwida, którego opracowywania podjęła się Edyta Chlebowska, ma wypełnić sześć tomów, a przypomnijmy, że pierwszy z nich ma ponad 600 stron⁷. Prawdopodobieństwo zatem pojawienia się kolejnych rysunków czy akwarel jest bardzo duże, zwłaszcza że na rynku osiągają one coraz wyższe, a niektóre wręcz niebotyczne ceny.

Garść tych graficznych znalezisk, w których miał udział i piszący te słowa, została szczegółowo opisana w 33 numerze „*Studia Norwidiana*”⁸. Kilka przykładów (il. 2–6):



Il. 2. Portret brodatego mężczyzny

Rysunek pojawił się na aukcji w USA w 2006 roku i został kupiony przez kolekcjonera z Polski (il. 2).

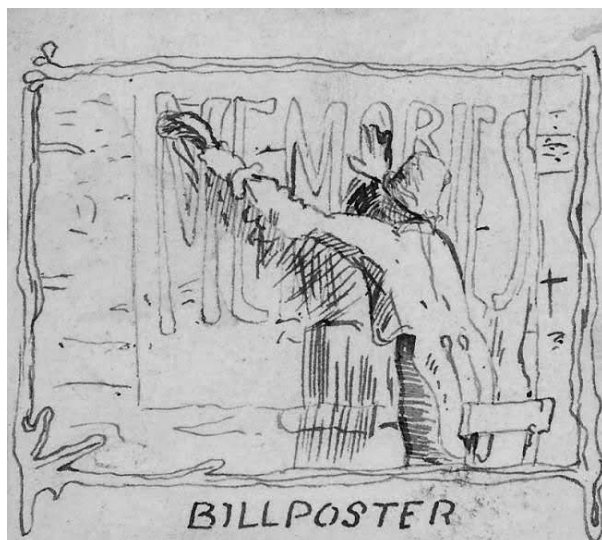


Il. 3. Widok wnętrza z dzieckiem

⁷ Edyta Chlebowska, *Cyprian Norwid. Katalog prac plastycznych*, t. 1: *Prace w albumach (1)*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2014.

⁸ Edyta Chlebowska, *Na aukcji i w galerii – o kilku nieznanach realizacjach plastycznych Norwida*, „*Studia Norwidiana*” 2015, nr 33, s. 147–160. Zob. też *Uzupełnienie* opublikowane w „*Studia Norwidiana*” 2016, nr 34, s. 305–306, w którym autorka doprecyzowuje kwestię źródeł informacji o odnalezionych dziełach. O części odkryć jako pierwszy informowałem na dedykowanym Norwidowi blogu norwidiana.blogspot.com.

Obrazek pojawił się na niemieckiej aukcji w 2014 roku i również trafił do Polski (il. 3).



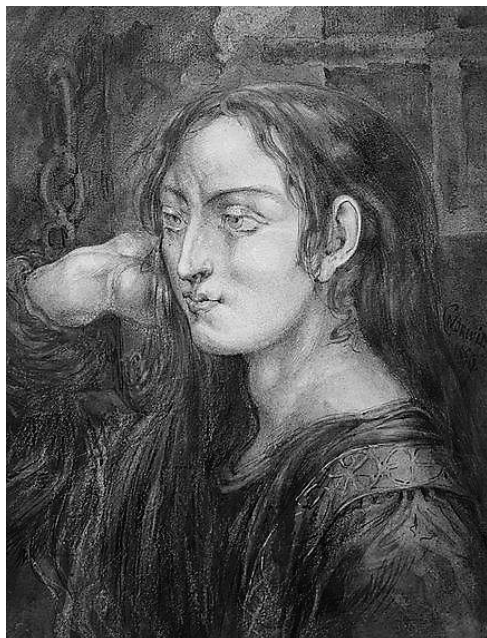
Il. 4. Naklejacz plakatów

Obiekt został wystawiony w 2014 roku i również poszedł w ręce prywatne. Jeśli chodzi o cenę, w licytacji wzrosła ona z 2 do 9 tysięcy złotych (il. 4).



Il. 5. Przypisywany Norwidowi rysunek *Spotkanie Chrystusa*

Wśród oferowanych prac plastycznych sprzedano też inny rysunek przypisywany Norwidowi (*Spotkanie Chrystusa*), który jednak w świetle ekspertyz okazał się falsyfikatem (il. 5). Rysunek sprzedano 15 grudnia 2014 roku, lecz później transakcję unieważniono.

Il. 6. *Pythia*

Najcenniejszym z odnalezionych dzieł plastycznych Norwida i prawdopodobnie jednym z najlepszych artystycznie jest *Pythia*, wystawiona w paryskiej galerii na sprzedaż wiosną 2014 roku (il. 6). Do obowiązków gospodarza norwidowskiego bloga, który od lat prowadzę, należy systematyczne przeszukiwanie zasobów internetu. Odnalezienie tak cennego dzieła było dla mnie wielką radością i satysfakcją, choć – dla dobra sprawy zakupu – nie mogłem o nim poinformować opinii publicznej przez dwa lata. Akwarela o wymiarach $20,9 \times 15,6$ cm jest niezwykle starannie wykonana, a nawet – co wyjątkowe u Norwida – wykończona płatkami złota. Jej dokładny opis znajduje się również we wspomnianym artykule Edyty Chlebowskiej. Po dwóch latach starań i negocjacji *Pythia* została zakupiona i znalazła się w zbiorach instytucji, która stara się doprowadzić do powstania w Polsce muzeum Norwida – Fundacji Museion Norwid. Zarówno *Pythię*, jak i większość reprodukowanych tu rysunków można obejrzeć na ekspozycji „Czas na Norwida”, która od wiosny 2016 roku zdobi wnętrza pałacu w Chrzęsnem. Na wystawie tej prezentowana jest pokaźna część najcenniejszych zbiorów Fundacji, gromadzonych od wielu lat do projektowanego muzeum. Perłą kolekcji jest niewątpliwie *Pythia*.

Po opublikowaniu przywoływanego artykułu Chlebowskiej na rynku aukcyjnym pojawiły się jeszcze dwa interesujące obiekty. W styczniu francuski portal aukcyjny wystawił do sprzedaży przypisywaną Norwidowi grafikę *Kloszard* (il. 7). Praca jest sygnowana nawet podpisem „Norwid”, jednak trudno bez specjalistycznych analiz dokonać jednoznacznej atrybucji. Grafika za sprawą pana Przemysława J. Blocha trafiła w bardzo dobre miejsce: do zbiorów nowojorskiej Fundacji Rodzinnej Blochów⁹.

⁹ Zob. <http://norwidiana.blogspot.com/2017/01/jest-nowy-rysunek-norwida.html> [dostęp 15.09.2017].

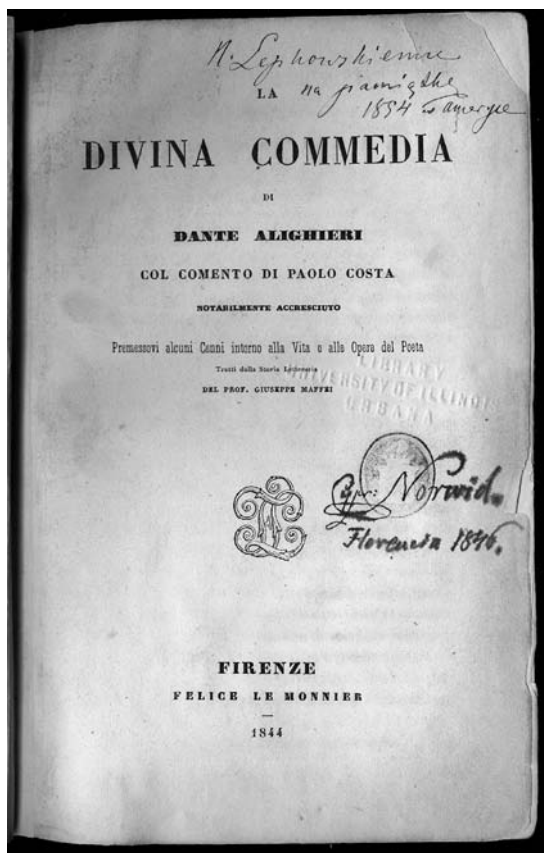


Il. 7. *Kloszard*



Il. 8. *Portret Matrony z herbem Pierzchała*

26 marca 2017 roku na przeprowadzonej przez galerię AGRA ART aukcji został sprzedany kolejny nieznany rysunek Norwida, *Portret Matrony z herbem Pierzchała* z 1864 roku¹⁰ (il. 8). Nieco wcześniej pojawił się on na aukcji internetowej w USA i szybko z niej zniknął. Po kilku miesiącach został sprzedany w Polsce za rekordową kwotę 51 tysięcy złotych prywatnemu nabywcy.



Il. 9. Strona tytułowa należącego do Norwida egzemplarza *Boskiej komedii*

Prezentację odnalezionych dzieł Norwida wypada uzupełnić informacją o nowych materiałach, które pozwalają uzupełniać czy wyjaśniać nieznane fakty z biografii pisarza. Do nich na pewno należy oryginał aktu zgonu odnaleziony w paryskim archiwum XIII dzielnicy¹¹. Za cenny przyczynek wzbogacający wiedzę o amerykańskim etapie biografii poety uważam również odnalezienie w Bibliotece Uniwersytetu w Illinois należącego do Norwida egzemplarza *Boskiej komedii*¹²

¹⁰ Zob. <http://norwidiana.blogspot.com/2017/03/nieznany-rysunek-norwida-sprzedany-za.html> [dostęp: 15.09.2017].

¹¹ Zob. Adam Cedro, *Akt zgonu Norwida – dokument nieznany*, „Studia Norwidiana” 2013, nr 31, s. 137–140.

¹² Zob. Adam Cedro, *Numa Łepkowski i historia nieznanej dedykacji Norwida*, „Studia Norwidiana” 2011, nr 29, s. 135–156.

(il. 9). Dzięki temu znalezisku nie tylko udało się przywrócić wiedzy o polskiej kulturze sylwetkę Numpy Łepkowskiego, pochodzącego z Podola uczestnika powstania listopadowego, przyjaciela Augusta Antoniego Jakubowskiego, wybitnego kompozytora i gitarzysty dającego lekcje gry w najlepszych nowojorskich domach, któremu podarował Norwid książkę, ale także zobaczyć odcisk Norwidowego sygnetu z herbem Topór na stronie tytułowej cennego dzieła.

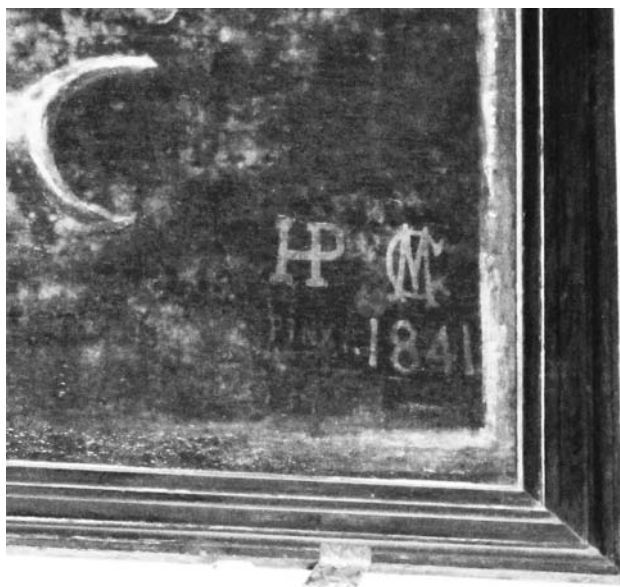
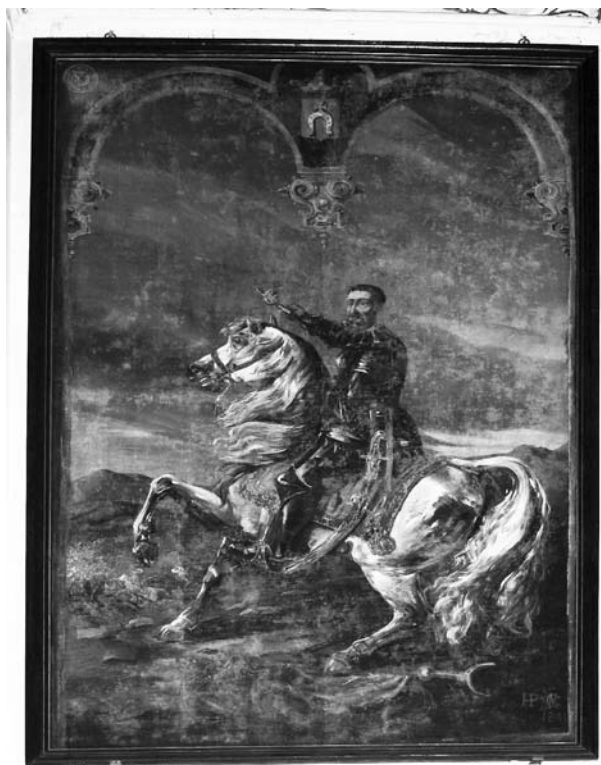
W kwietniu 2016 roku zbiory nowojorskiej Fundacji Rodzinnej Blochów wzbogaciły się o kolejny cenny i związany pośrednio z Norwidem nabytek: rodzinny album fotograficzny należący do Marii de Bonneval z Gerliczów (1841–1927?). Na jego kartach znaleźć można około 200 zdjęć członków jej rodziny i znajomych, wśród których ponad 70 to także osoby znane Norwidowi, pojawiające się jako adresaci jego korespondencji i towarzyszące mu w różnych momentach biografii. Tym samym mamy możliwość po raz pierwszy zobaczyć podobizny wielu ludzi, z którymi poeta się spotykał, dyskutował, załatwiał interesy, którzy go gościli na salonach, raczyli obiadami, wspomagali materialnie i znosili jego humory. Zbieżność kręgu rodziny i przyjaciół Marii de Bonneval z Norwidem nie jest przypadkowa. Siostrą jej matki, Wincentyny z Górskich (1813–1852), była bowiem Konstancja Górską, a więc kobieta, z którą łączyła poetę wieloletnia, o różnych fazach intensywności, bliska znajomość. Norwid wiele razy wspomina wizyty u Bonnevalów, a szczególnie urokliwe słowa poświęca ich córce Sybilli, z którą wielokrotnie się bawił. Tak więc ich długoletnia znajomość wskazuje na ogromną zażyłość poety z siostrzenicą Konstancją Górską. Podobny, choć o połowę mniejszy album znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego i można go obejrzeć w internecie¹³. Należy spodziewać się, że w trakcie pracy nad opisami do albumu ujawnione mogą zostać kolejne nieznane fakty z życia Norwida.

Na zakończenie pragnę odnieść się do nieopisanego jeszcze przez norwidologów przekazu, związanego z portretem konnym hetmana Stanisława Koniecpolskiego znajdującym się nad wejściem do zakrystii w kościele pw. Świętej Trójcy w Koniecpolu (il. 10). Według miejscowych przekazów, które poznać możemy choćby w internecie, autorem owego portretu (a ściślej: kopii portretu Henryka Potockiego z XVII wieku) jest Cyprian Norwid¹⁴. Młodziutki artysta miałby namalować ów portret w roku 1841, na prośbę Henryka Piławy Potockiego. Dowodziłby tego jakoby monogram CN widniejący w rogu portretu obok monogramu autora oryginalnego portretu (HP).

Nie ma jednak żadnych dowodów na to, aby Norwid w 1841 roku malował taki obraz. Znajomość innych prac malarskich artysty praktycznie wyklucza techniczne możliwości wykonania przez niego tego typu kopii, zwłaszcza jeśli uświadomimy sobie, że Norwid miał wówczas zaledwie 20 lat. Ale najważniejszym argumentem przemawiającym za odrzuceniem możliwości przypisania autorstwa obrazu jest właśnie wspomniany monogram. Wyraźnie widać w nim litery CM, a nie CN, co sugerują miejscowi krajoznawcy i historycy.

¹³ <http://cyfrowe.mnw.art.pl/dmuseion/docmetadata?id=20235> [dostęp: 15.09.2017].

¹⁴ Zob. np. <http://www.peuk.fiiz.pl/pl/poi/3301027> [dostęp: 15.09.2017].



Il. 10–11. Portret hetmana Stanisława Koniecpolskiego w kościele Świętej Trójcy i powiększenie fragmentu z monogramami. Fot. Tomasz Brzeziński

Dokonany tu pobieżny przegląd ostatnio odnalezionych i ujawnionych norwidianów wskazuje, że praca nad wyjaśnieniem i opisaniem wielu nowych faktów z życia i twórczości Norwida daleka jest od skończenia. Mnogość pojawiających się w ostatnich latach artefaktów i informacji każe oczekiwać następnych, niewykluczone, że równie ważkich.

BIBLIOGRAFIA

- Cedro Adam, *Akt zgonu Norwida – dokument nieznany*, „Studia Norwidiana” 2013, nr 31, s. 137–140.
- Cedro Adam, *Numa Łepkowski i historia nieznannej dedykacji Norwida*, „Studia Norwidiana” 2011, nr 29, s. 135–156.
- Chlebowski Edyta i Piotr, „*Blade kłosy na odlogu...*” – nieznany wiersz Norwida, „Studia Norwidiana” 2016, nr 34, s. 101–124.
- Chlebowski Piotr i Edyta, *O kilku notatkach i jednym rysunku, czyli Norwid w Łodzi i w Elblągu*, „Studia Norwidiana” 2008, nr 26, s. 115–137.
- Chlebowska Edyta, *Cyprian Norwid. Katalog prac plastycznych*, t. 1: *Prace w albumach* (1), Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2014.
- Chlebowska Edyta, *Na aukcji i w galerii – o kilku nieznanach realizacjach plastycznych Norwida*, „Studia Norwidiana” 2015, nr 33, s. 147–160.
- Chlebowska Edyta, *Uzupełnienie*, „Studia Norwidiana” 2016, nr 34, s. 305–306.
- Dambek Zofia, Lijewska Elżbieta, *Nieznane listy Norwida do Julii Pusłowskiej*, „Studia Norwidiana” 1999–2000, nr 17–18, s. 111–139.
- <http://norwidiana.blogspot.com/2017/01/jest-nowy-rysunek-norwida.html> [dostęp 15.09.2017].
- <http://norwidiana.blogspot.com/2017/03/nieznany-rysunek-norwida-sprzedany-za.html> [dostęp 15.09.2017].
- Norwid Cyprian, *Dzieła wszystkie*, redaktor naczelny Stefan Sawicki, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2007–.
- Trojanowiczowa Zofia, Dambek Zofia, Lijewska Elżbieta przy współudziale Czarnomorskiej Jolanty, *Kalendarz życia i twórczości Cypriana Norwida*, t. 1–3, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2007.

FOUND TILL TODAY. ON NORWID'S WORKS DISCOVERED RECENTLY

Summary

The article collects information on Norwid's works found in recent years. The most important discoveries include song lyrics [“Blade kwiaty na odlogu...”], two Norwid's letters to Julia Pusłowska and an original death certificate of the poet. As to the art works, unknown graphics (6 pieces) and one watercolor of rare beauty (*Pythia*) were revealed at the auctions. Most of these works enriched the collection of the Museion Norwid Foundation. In the university library in Illinois, a copy of *Divine Comedy*, given by the poet to Numa Łepkowski, was found. Another important item for Norwidology is a family photo album belonging to Maria de Bonneval née Gerlicz acquired for the collection of the Bloch Family Foundation, which included photos of over 70 people whom Norwid knew. The article also informs about fakes and works whose authorship cannot be credibly attributed to Norwid.

Trans. Izabela Ślusarek